

WYROK

Warszawa, 17 września 2025 r.

Krajowa Izba Odwoławcza - w składzie:

Przewodniczący: Emil Kuriata

Protokolant: Adam Skowroński

po rozpoznaniu na rozprawie odwołania wniesionego do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej 12 sierpnia 2025 r. przez wykonawcę M.S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą AMS-BUD M.S. z siedzibą w Zielonej Górze, w postępowaniu prowadzonym przez zamawiającego Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Z.H. z siedzibą w Gorzowie Wielkopolskim, przy udziale uczestnika po stronie zamawiającego - FERRO WINGS sp. z o.o. z siedzibą w Zielonej Górze,

orzeka:

1. Oddala odwołanie.
2. Kosztami postępowania obciąża wykonawcę M.S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą AMS-BUD M.S. z siedzibą w Zielonej Górze i zalicza w poczet kosztów postępowania odwoławczego kwotę 10 000 zł 00 gr (słownie: dziesięć tysięcy złotych zero groszy) uiszczoną przez wykonawcę M.S. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą AMS-BUD M.S. z siedzibą w Zielonej Górze, tytułem wpisu od odwołania.

Na orzeczenie - w terminie 14 dni od dnia jego doręczenia - przysługuje skarga za pośrednictwem Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej do Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Zamówień Publicznych.

Przewodniczący:.....

sygn. akt: KIO 3413/25

Uzasadnienie

Zamawiający – Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. Z.H. z siedzibą w Gorzowie Wielkopolskim - prowadzi postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego w trybie podstawowym z możliwością prowadzenia negocjacji pn. „*Poprawa efektywności energetycznej budynku Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Z.H.*”.

12 sierpnia 2025 roku, wykonawca M.S. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą AMS-BUD M.S. z siedzibą w Zielonej Górze (dalej „*odwołujący*”) wniósł odwołanie do Prezesa Krajowej Izby Odwoławczej.

Odwołujący zarzucił zamawiającemu naruszenie:

- 1.art. 275 pkt 2 Pzp, przez zaniechanie przeprowadzenia przewidzianych w dokumentacji negocjacji w trybie podstawowym z możliwością negocjacji, pomimo zaistnienia przesłanek ich zastosowania (minimalna różnica cenowa),
- 2.art. 16 pkt 1 i 3 Pzp, przez naruszenie zasad uczciwej konkurencji i równego traktowania wykonawców oraz zasady proporcjonalności, skutkujące uniemożliwieniem Odwołującemu realnego konkurowania na etapie negocjacji,
- 3.art. 239 ust. 1 Pzp, przez wybór oferty w sposób nieuwzględniający możliwości uzyskania lepszych warunków finansowych dla zamawiającego,
- 4.zasady racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi (art. 44 ust. 3 pkt 1 ustawy o finansach publicznych w zw. z art. 16 ust. 1 Pzp) – zaniechanie negocjacji uniemożliwiło zamawiającemu uzyskanie oszczędności, które mogłyby zostać przeznaczone np. na dodatkowe wyposażenie lub zakup książek dla Biblioteki.

Odwołujący wniósł o:

- 1)uwzględnienie odwołania,
- 2)nakazanie zamawiającemu unieważnienia czynności wyboru oferty najkorzystniejszej,
- 3)nakazanie przeprowadzenia etapu negocjacji, zgodnie z art. 275 pkt 2 Pzp,
- 4)wstrzymanie zawarcia umowy do czasu rozstrzygnięcia odwołania.

Odwołujący uzasadniając zarzuty odwołania wskazał, że z dokumentów SWZ wynika jednoznacznie, że zamawiający wszczął postępowanie w trybie art. 275 pkt 2 Pzp – podstawowym z możliwością prowadzenia negocjacji, co zostało wprost wskazane w treści specyfikacji warunków zamówienia. Tryb ten, zgodnie z ustawą, przewiduje możliwość – a w określonych sytuacjach obowiązek – prowadzenia negocjacji z wykonawcami w celu poprawy warunków ofert, w tym przede wszystkim uzyskania korzystniejszej ceny lub innych parametrów realizacji zamówienia. Pomimo tego, że różnica pomiędzy ofertą odwołującego a ofertą wybraną była minimalna (59 000 zł, tj. ok. 1% wartości oferty), zamawiający odstąpił od przeprowadzenia negocjacji. Obie oferty uzyskały identyczną liczbę punktów w kryterium pozacenowym (okres gwarancji – 40 pkt), a różnicę w punktacji końcowej spowodowała wyłącznie cena. W praktyce oznacza to, że ewentualne obniżenie ceny

przez odwołującego

w wyniku negocjacji mogłoby skutkować wyborem jego oferty jako najkorzystniejszej. Warto podkreślić, że nie jest to pierwsza sytuacja, w której zamawiający, mimo przewidzenia możliwości prowadzenia negocjacji w SWZ, odstąpił od tego etapu procedury. Analogiczne działanie miało miejsce w czerwcu 2025 r. w postępowaniu nr DAG.261.1.8.2025 dotyczącym tego samego przedmiotu zamówienia – poprawy efektywności energetycznej budynku Biblioteki. W tamtym przypadku również zrezygnowano z negocjacji, co skutkowało unieważnieniem postępowania i koniecznością jego ponownego ogłoszenia. Takie powtarzające się zaniechania mogą wskazywać na utrwaloną praktykę zamawiającego, która ogranicza konkurencję i pozbawia go szansy na uzyskanie oszczędności w wydatkowaniu środków publicznych. Biorąc pod uwagę minimalną różnicę cenową oraz fakt, że odwołujący już w poprzednim postępowaniu wyrażał gotowość do negocjacji w celu obniżenia ceny (pismo z 23 czerwca 2025 r.), odstąpienie od negocjacji w niniejszym postępowaniu należy uznać za działanie sprzeczne z celem i duchem procedury przewidzianej w art. 275 pkt 2 Pzp oraz z zasadami racjonalnego gospodarowania środkami publicznymi. Oferta odwołującego uzyskała 99,40 pkt, przy 100,00 pkt oferty wybranej FERRO WINGS Sp. z o.o. Cenowo: FERRO WINGS: 5 839 400,00 zł brutto - AMS-BUD: 5 840 400,00 zł brutto Różnica kwotowa: 59 000,00 zł Różnica procentowa: $\approx 1,00\%$ Tak niewielka różnica cenowa, przy identycznych parametrach pozacenowych, wskazuje na zasadność negocjacji w celu uzyskania dla zamawiającego lepszej ceny i oszczędności środków publicznych. Zamawiający przewidział w SWZ możliwość przeprowadzenia negocjacji. Jak wskazuje utrwalone orzecznictwo KIO (m.in. wyrok z 16 czerwca 2023 r., KIO 1581/23) – jeżeli tryb postępowania dopuszcza negocjacje, zamawiający nie może dowolnie z nich zrezygnować, zwłaszcza gdy mogłyby one doprowadzić do obniżenia ceny i zawarcia umowy korzystniejszej dla interesu publicznego.

W niniejszej sprawie różnica między ofertami wyniosła zaledwie 1% – co wprost wskazuje, że negocjacje mogłyby skutkować istotną oszczędnością. W ocenie odwołującego dokonanie ostatecznego wyboru oferty wykonawcy bez przeprowadzenia negocjacji – jest działaniem przedwczesnym. Jak wynika z dokumentacji postępowania, zamawiający przewidział możliwość prowadzenia negocjacji zgodnie z art. 275 pkt 2 ustawy Pzp. Zamawiający otrzymał oferty różniące się minimalnie kwotami – różnica około 1%, gdzie każda z kwot jest niższa niż wartość zamówienia określona przez zamawiającego oraz niższa od pierwotnych kwot zaoferowanych przez obu uczestników postępowania w toku uprzedniego postępowania prowadzonego pod numerem DAG.261.1.8.2025. Dalsze negocjacje z pewnością pozwoliłyby zamawiającemu na uzyskanie dalszych ustępstw ze strony wykonawców, co pozwoliłyby wykonać przedmiot zamówienia w warunkach finansowych korzystniejszych dla zamawiającego – tj. taniej. W takim przypadku – jak jednoznacznie wskazała Krajowa Izba Odwoławcza w wyroku z dnia 16 czerwca 2023 r., sygn. akt KIO 1581/23 – „jeżeli zamawiający przewidział możliwość prowadzenia negocjacji, to nie może ich zaniechać, jeżeli treść złożonych ofert wskazuje na potrzebę ich ulepszenia, w szczególności w zakresie zaoferowanej ceny”. KIO wskazała również: „W ocenie składu orzekającego, uwzględniając charakter przesłanek unieważnienia postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, należy uznać, iż obowiązkiem zamawiającego jest podejmowanie czynności dopuszczonych przepisami prawa, które mogą doprowadzić do zakończenia postępowania zawarciem umowy w sprawie zamówienia publicznego. Tak wszczęcie postępowania, jak i jego unieważnienie stanowią etap procedury przetargowej, której wynik uzależniony jest od właściwego przygotowania procedury, jej przeprowadzenia i dopiero na końcu, jej efektem może być wybór oferty najkorzystniejszej lub unieważnienie postępowania. W sytuacji, gdy procedura pozwala zamawiającemu na wybór oferty najkorzystniejszej, to dopiero jej wyczerpanie może określić czy w postępowaniu rzeczywiście wystąpiły okoliczności uzasadniające unieważnienie całego postępowania przetargowego. W niniejszej sprawie zamawiający miał możliwość zaproszenia odwołującego do negocjacji ceny, co przewidział wszczynając postępowanie na podstawie art. 275 pkt 2 ustawy, a zatem decyzja o unieważnieniu postępowania była przedwczesna, mając na uwadze podstawę z art. 255 pkt 3 ustawy. Dopiero ustalenie czy i na ile wykonawca był gotowy ulepszyć swoją ofertę w zakresie ceny pozwoliłoby jednoznacznie określić warunki oferty i na tej podstawie ocenić, czy środki jakie przewidział zamawiający na sfinansowanie zamówienia pozwalają na wybór oferty najkorzystniejszej. Odstąpienie od negocjacji prowadziło faktycznie do zamknięcia drogi wykonawcy, który był gotowy negocjować cenę w ramach obecnej procedury przetargowej”. Odwołującym zdaje sobie sprawę, że w niniejszym postępowaniu nie doszło do jego unieważnienia, lecz zamawiający kolejny już raz celowo pominął etap postępowania, który sam przewidział w ogłoszeniu o zamówieniu – etap negocjacji. Izba podkreśliła, że etap negocjacji w trybie art. 275 pkt 2 ustawy Pzp nie jest fakultatywnym mechanizmem, z którego zamawiający może dowolnie zrezygnować, jeżeli został przewidziany w ogłoszeniu. Przeprowadzenie negocjacji staje się wówczas obowiązkiem zamawiającego, zwłaszcza w sytuacji, gdy żadna z ofert nie mieści się w przewidzianym budżecie.

Zamawiający złożył pisemną odpowiedź na odwołanie, w której wniósł o oddalenie odwołania w całości.

Izba ustaliła i zważyła, co następuje.

Zamawiający prowadzi postępowanie o udzielenie zamówienia publicznego z zastosowaniem przepisów ustawy Prawo zamówień publicznych wymaganych przy procedurze, której wartość szacunkowa zamówienia nie przekracza kwot określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 3 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Izba stwierdziła, że nie zachodzą przesłanki do odrzucenia odwołania.

Uwzględniając dokumentację z przedmiotowego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, jak również biorąc pod uwagę oświadczenia i stanowiska stron oraz przystępującego, złożone w pismach procesowych, jak też podczas rozprawy Izba stwierdziła, iż odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Krajowa Izba Odwoławcza stwierdziła, że odwołujący nie wykazał, że jest uprawniony do wniesienia odwołania zgodnie z art. 505 ust.1 ustawy Pzp. Odwołujący w odwołaniu, jak również na rozprawie nie uzasadnił, czy i w jakim zakresie posiada interes we wniesieniu odwołania oraz nie wykazał jaką szkodę może ponieść wobec nieprawidłowych czynności zamawiającego, których wadliwość wskazywał w zarzutach odwołania. Wykazanie interesu wprost wynika z przepisu art. 505 ust. 1 ustawy Pzp, cyt.: Środki ochrony prawnej określone w niniejszym dziale przysługują wykonawcy, uczestnikowi konkursu oraz innemu podmiotowi, jeżeli ma lub miał interes w uzyskaniu zamówienia lub nagrody w konkursie oraz poniósł lub może ponieść szkodę w wyniku naruszenia przez zamawiającego przepisów ustawy.

Brak wykazania interesu we wniesieniu odwołania stanowi materialno-prawną przesłankę do oddalenia odwołania. Izba stwierdziła, że odwołujący nie wykazał interesu we wniesieniu odwołania, jak również nie wykazał szkody jaką może ponieść w wyniku naruszenia przez zamawiającego przepisów ustawy Pzp.

Jak wskazał Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Zamówień Publicznych w wyroku z 27 marca 2023 roku, sygn. akt XXIII Zs 11/23, cyt.: *„Odwołujący/Uczestnik nie wykazał wypełnienia łącznie przesłanek z art. 505 ust. 1 ustawy Pzp. Środki ochrony prawnej określone w niniejszym dziale przysługują wykonawcy, uczestnikowi konkursu oraz innemu podmiotowi, jeżeli ma lub miał interes w uzyskaniu zamówienia lub nagrody w konkursie oraz poniósł lub może ponieść szkodę w wyniku naruszenia przez zamawiającego przepisów ustawy - to jest posiadania interesu w uzyskaniu danego zamówienia oraz możliwości poniesienia szkody. Tymczasem Odwołujący na żadnym etapie postępowania nie powołał się na przesłankę szkody. Uczestnik nawet nie wskazał, że on jako Odwołujący ma interes w złożeniu niniejszego odwołania, nie podniósł, że w razie uwzględnienia odwołania jego oferta będzie ofertą najkorzystniejszą w przedmiotowym postępowaniu. Odwołujący nie wskazał jednej z określonych w art. 505 ust. 1 ustawy Pzp przesłanek, tj. poniesienia lub możliwości poniesienia szkody w wyniku naruszenia przepisów ustawy. Sąd Okręgowy - przy tak postawionym zarzucie Skarżącego i jego powtórzonym z postępowania odwoławczego uzasadnieniu, uważnie prześledził każde słowo uczestnika zawarte w odwołaniu. Odwołujący nie odniósł się w ogóle do jednej z przesłanek określonych w art. 505 ust. 1 ustawy Pzp, tj. poniesienia bądź możliwości poniesienia szkody w wyniku naruszenia przepisów ustawy przez Zamawiającego. Samo posiadanie statusu wykonawcy - podmiotu, który złożył ofertę w postępowaniu - i nawet wskazanie, że zajął 2 pozycję w rankingu oceny ofert - nie jest wystraszające do skutecznego korzystania ze środków ochrony prawnej określonych w ustawie i w zasadzie nie rodzi żadnych skutków procesowych. Podsumowując, w odniesieniu do przesłanki poniesienia szkody lub jej możliwości Odwołujący nie przedstawił zarówno twierdzenia, jak i jego uzasadnienia”. (...). „Krajowa Izba Odwoławcza nie może się domyślać przesłanki, nie może jej domniemywać. Co więcej Uczestnik nie tylko, że nie wykazał spełnienia tej przesłanki, ale również nie podniósł żadnej argumentacji w tym zakresie, nawet na rozprawie przed Krajową Izbą Odwoławczą.*

Tymczasem brak wskazania na szkodę, jaką mógłby ponieść odwołujący w wyniku rzekomego naruszenia przepisów PZP przez Zamawiającego, obligowało Krajową Izbę Odwoławczą do oddalenia odwołania. Przesłanka ta - wobec braku twierdzenia Odwołującego wymaganego art. 505 ust 1 Pzp - nie może być przedmiotem interpretacji stanu faktycznego sprawy dokonywanej przez Krajową Izbę Odwoławczą za Odwołującego. Słusznie podniesiono w skardze, iż obowiązkiem Izby jest jedynie ocena wskazanych przez odwołującego przesłanek.

Przepis art. 505 ust. 1 ustawy Pzp stanowi implementację do prawa krajowego dyrektywy Rady 89/665/EWG z dnia 21 grudnia 1989 r. w sprawie koordynacji przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych odnoszących się do stosowania procedur odwoławczych w zakresie udzielania zamówień publicznych na dostawy i roboty budowlane (Dz. U. L 395, s. 33), zmienionej dyrektywą 2007/66/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 grudnia 2007 r. (Dz. U. L 335, s. 31), czyli tzw. dyrektywy odwoławczej.

Analiza omawianego przepisu ustawy Pzp prowadzi do wniosku, że w celu korzystania ze środków ochrony prawnej wykonawca zobowiązany jest wykazać nie tylko interes w uzyskaniu zamówienia, ale także poniesienie lub możliwość poniesienia szkody z powodu działań lub zaniechań zamawiającego. Obydwie te przesłanki muszą być spełnione łącznie. Ponadto między szkodą grozącą wykonawcy, a naruszeniami ustawy Pzp zarzucanymi w odwołaniu, musi zostać wykazany adekwatny związek przyczynowo-skutkowy. Powyższe wynika

z charakteru postępowania odwoławczego. Postępowanie odwoławcze ma bowiem na celu ochronę interesów osoby wnoszącej środki ochrony prawnej, a nie ochronę interesu publicznego przez sprawowanie nadzoru nad prawidłowością prowadzenia postępowania.

Prawidłowo w tym zakresie podnosi Skarżący, iż interesem w uzyskaniu zamówienia nie jest wskazywana przez Odwołującego "konieczność zapewnienia zgodności postępowania o udzielenie zamówienia publicznego z przepisami (interes prawny sensu largo)". Wprawdzie szerokie zakreślenie w ustawie kręgu osób legitymowanych do wniesienia środka ochrony prawnej ma swoje źródło w postanowieniach art. 1 ust. 3 dyrektywy 89/665/EWG, który stanowi, że państwa członkowskie zapewniają dostępność procedur odwoławczych, w ramach szczegółowych przepisów, które państwa członkowskie mogą ustanowić, przynajmniej dla każdego podmiotu, jednakże który ma lub miał interes w uzyskaniu danego zamówienia i który poniósł lub może ponieść szkodę w wyniku domniemanego naruszenia.

Sąd Okręgowy, Sąd Zamówień Publicznych ponownie wskazuje, że w okolicznościach przedmiotowego postępowania, przesłanka interesu w uzyskaniu zamówienia, nie została wykazana. Jak zostało już wskazane powyżej, kolejna materialnoprawna przesłanką wniesienia odwołania, czyli zaistnienie lub potencjalne zaistnienie szkody, nie została spełniona przez Odwołującego (Odwołujący nigdy nie powołał się na nią) Pzp nie wskazuje czy chodzi o stratę (tj. szkodę majątkową), czy także o krzywdę (szkodę niemajątkową).

W zakresie omawianej przesłanki, Odwołujący w ogóle nie przedstawił żadnego twierdzenia i żadnej argumentacji. Bezprawne było twierdzenie Izby, iż przesłanka szkody w tym wypadku jest oczywista, bowiem obowiązek wskazania na szkodę we wniesieniu odwołania spoczywał na Odwołującym, a nie na Krajowej Izbie Odwoławczej.

Reasumując tę część rozważań Sądu Okręgowego, zasadnym jest podniesienie, że brak wykazania spełnienia przesłanek wynikających z art. 505 ust. 1 Pzp stanowiło wystarczającą podstawę do oddalenia odwołania wniesionego w przedmiotowym postępowaniu".

Analogiczne stanowisko przyjęła również Izba w wyroku z 30 lipca 2024 roku, sygn. akt KIO 2410/24, które Izba rozstrzygająca przedmiotowe odwołanie w całości podziela.

*Odnosząc się do treści zarzutów odwołania, w ocenie Krajowej Izby Odwoławczej zarzuty odwołującego są bezzasadne. Krajowa Izba Odwoławcza podziela w całości stanowisko zamawiającego (za wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z 25.08.2015 r., sygn. akt: XXIII Ga 1072/15: *Izba ma prawo podzielić zarzuty i wartościową argumentację jednego**

z uczestników, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów"), wskazuje, co następuje.

Zgodnie z art. 275 pkt 2 Pzp Zamawiający udziela zamówienia w trybie podstawowym, w którym w odpowiedzi na ogłoszenie o zamówieniu oferty mogą składać wszyscy zainteresowani wykonawcy, a następnie zamawiający: może prowadzić negocjacje w celu ulepszenia treści ofert, które podlegają ocenie w ramach kryteriów oceny ofert, o ile przewidział taką możliwość, a po zakończeniu negocjacji zamawiający zaprasza wykonawców do składania ofert dodatkowych.

Zdaniem Izby, rację ma zamawiający stwierdzając, że określenie danego trybu zamówienia publicznego – tryb podstawowy z możliwością negocjacji – nie stanowi podstawy do twierdzenia, że zamawiający ma obowiązek przeprowadzić rzeczzone negocjacje. W ocenie Izby możliwość fakultatywnego zastosowania negocjacji może nastąpić, ale nie musi. Potwierdza powyższe liczne orzecznictwo powołane przez zamawiającego.

Ponadto wskazać należy, że Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Zamówień Publicznych w wyroku z 13 grudnia 2023 roku, sygn. akt XXIII Zs 74/23, zmieniającym orzeczenie Izby (KIO 1581/23 z 16 czerwca 2023 roku – na które to orzeczenie powołuje się odwołujący), wyraźnie wskazał, że cyt.: „Sąd Okręgowy natomiast doszedł do przekonania, że (niezależnie od niniejszego stanu faktycznego) można mówić jedynie o uprawnieniu zamawiającego do prowadzenia negocjacji, nie zaś o jego obowiązku. (...). Uwypuklenia wymaga, że zastrzeżona w SWZ możliwość prowadzenia negocjacji treści ofert stanowi uprawnienie zamawiającego, a nie jego obowiązek, a przewidzenie w treści SWZ możliwości takich negocjacji nie może doprowadzić do zmiany postanowień art. 275 Pzp. O ile zatem nawet za racjonalne uznać by można było podjęcie negocjacji dotyczących ceny jako kryterium oceny oferty, to sama decyzja co do podjęcia takich negocjacji należy do zamawiającego, który przed podjęciem takiej decyzji ocenia prawdopodobieństwo wynegocjowania ceny mieszczącej się w kwocie, którą zamawiający może przeznaczyć na wykonanie zamówienia. Zamawiający ocenia też ryzyko dalszych negocjacji, w tym ich okres. (...). W świetle powyższego uznać należało, wbrew stanowisku Izby, że nie można czynić zamawiającemu zarzutu, iż nie zdecydował się na prowadzenie negocjacji przed unieważnieniem postępowania, bowiem obowiązek taki na nim bezsprzecznie nie spoczywał, co wprost wynika z treści przepisu pkt 2 art. 275 Pzp. Jednocześnie w sprawie nie zostały podniesione żadne okoliczności szczególne, które uprawnienie zamawiającego w zakresie prowadzenia negocjacji sprowadziłyby do powstania obowiązku w tym zakresie. Możliwość przeprowadzenia negocjacji, o której mowa w art. 275

pkt 2 Pzp staje się bowiem obowiązkiem zamawiającego dopiero w momencie, gdy podejmie on decyzję o ich przeprowadzeniu. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie zamawiający podjął decyzję, że negocjacji prowadził nie będzie. (...). Podkreślić raz jeszcze należy, że samej możliwości prowadzenia negocjacji nie należy utożsamiać z obowiązkiem jej prowadzenia, co zdaje się umknęło Izbie”.

Biorąc pod uwagę powyższe, orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania orzeczono stosownie do wyniku sprawy na podstawie art. 575 ustawy Pzp oraz § 8 ust. 2 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 2020 r. w sprawie szczegółowych rodzajów kosztów postępowania odwoławczego, ich rozliczania oraz wysokości i sposobu pobierania wpisu wysokości wpisu od odwołania (Dz. U. poz. 2437).

Przewodniczący:.....